

GAZETA GDAŃSKA

Nr. 69

Czwartek, 23 marca 1939

Rok XLVIII

Aleksanderów, Kukułki, Brednia, Szydłowa, Chłapno, Chojnice, Janki, Gdynia, Grutalnia, Nowoczek, Kartusy, Kołocierzyna, Lipno
Nowe Miasto, Rybn, Szepolno, Starogard, Świdwa, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wałbrzych, Wałkowo, Wyrzysk

Proklamacja sejmiku krajpedkiego

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kłajpedy, że około 10. 15-16 zostało zwołane posiedzenie sejmiku krajpedkiego, na którym przewodniczącemu Niemców krajpedkich dr. Neumann odczytał na proklamującą o przeobrażeniu kraju krajpedkiego do Litwy.

Hiter w Kłajpedzie

BERLIN. Kanclerz Hitler opuścił wczoraj Berlin, by udać się do Kłajpedy. W Świnoujściu kanclerz wsiadł na pokład pancernika „Deutschland” i przybędzie do Kłajpedy drogą morską.

Zebenie w okolicy rady faszystowskiej

We wtorek wieczorem o godzinie 22.45 zebrała się w okolicy radz. faszystowskiej w pelnym składzie. Ustalono porządek dzielenia na uroczystości obchodu 10-lecia faszystów, która to uroczystość odbywać się będzie pod hasłem „zaufania, posłuszeństwa i walki”. Nauczyciel Muzyczna wyłożył przemówienie, w którym omówił szczegółowo położenie międzynarodowe, po czym przemawiał H. Ciano, Balbo, de Bono de Vecchi, Granady zaknazyło się o godzinie 0.30 uchwaleniu dokonać, w której wielka ruda faszystowska stwierdziła przyzwolenie Włoch do polityki ost.

Mikzenie społeczeństwa niem ekwieno

Triumfalny wjazd kanclerza Hitlera do Berlina po zabarcie Czech odbył się przy milczeniu społeczeństwa niemieckiego. Wprawdzie zarządził minista telekolumn i iluminował bogato główną trasę Berlina, przez którą przejeżdżał kanclerz i jego liczna świta, wprawdzie przedziębła, komunistki i prywatnie nakazyły przeciwnikom wstąpić do manifestacji na cześć kanclerza, jednak entuzjazmu i radości mas wcale nie było widać.

Zarząd minsta Berlina zwrócił się do robotników parafii, by przy wejściu Fuhrera uderzyły dźwięny kościółko. Parafia katolicka odmówiła, tylko w zborach protestanckich dzwoniła.

Mikzenie społeczeństwa niemieckiego tłumaczy się tym, że zabór Czech w oczach opinii staje się powątpiewaniem dla pokoju i może wywołać niewątpliwie konflikt zbrojny na miarę wojny światowej, w której Niemcy będą odosobnionym. Mimo wiary w ograniczenia i litewskich konfliktów dźwięków ograniczonych, są one po prostu rozchwytywane, gdyż z nich dowiadują się społeczeństwo o rzeczywistą sytuację.

Cat-Mackiewicz w Berezie Kartuskiej

WARSZAWA. W dniu 22 marca został zatrzymany i skierowany do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej redaktor naczelny „Słowa” wileńskieggo, Stanisław Mackiewicz.
W licznych wygłoszeniach prasowych na łamach tego pisma redaktor Mackiewicz odniósł się do opinii publicznej w sposób, prowadzący do podrywania zaufania do zdolności obronnych państwa, obwiniając powątpiewanie państwowych oraz szerzenia się nastrojów defetyzacyjnych w sprawie wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji państwa, przedstawiając okrojone nieobecności narodowego w okresie opinii konsolidacji społeczeństwa polskiego.

Kłajpeda włączona do Rzeszy

KOWNO. Wczoraj przed południem ogłoszono w Kownie następujący komunikat oficjalny:
Rada ministrów po półrocznym czasie członków sejmiku o sytuacji, oraz biorąc pod uwagę stanowisko Rzeszy Niemieckiej, zgodziła się przyjąć żądania Rzeszy w sprawie odłączenia kraju krajpedkiego. Dla uporządkowania spraw, związanych z przekazaniem kraju krajpedkiego, w dniu najbliższym udają się do Berlina upoważnieni wyznaczeni Litwy.
Niemieckie biuro informacyjne donosi, że po przekazaniu władzy wykonawczej przez gubernatora litewskiego dyrektoriowi, niemieckie władze bezpieczeństwa objęły pocztę, radiostację i urząd portowy.
Wolność litewską przygotowuje się do ewakuacji.
Jedną z organizacji niemieckich objęła wczoraj rozbiórnię w Kłajpedzie, skąd o pół godziny nadaje komunikaty w języku niemieckim. Rozgłoszenia te ogłosiła odcierw. Dr. Boettchera, który powołuje się na orzeczenie gubernatora krajpedkiego Gallusa, podkreśla, że władza przeszła w ręce Niemców krajpedkich.

KOWNO. W Kłajpedzie mieszkańcy oznakują wejście oddziałów wojsk niemieckich, jednakże termin wkroczenia nie jest jeszcze znany. Wojska litewskie przystawione się do opuszczenia koszar. Po alchach Kłajpedy maszerują oddziały narodowo-socjalistyczne oraz oddziały młodzieży hitlerowskiej. Żydzi opuszczają Kłajpedę, udając się wylub Litwy.

Stan wyjątkowy w całej Litwie

KOWNO. Litewski rząd w Kownie na swoim wczorajszym posiedzeniu postanowił rozszerzyć stan wyjątkowy na obszar całej Litwy. Ten stan wyjątkowy obowiązywał dotychczas tylko w Kownie i powiecie kowieńskim od grudnia roku zeszłego.



Odsłonięcie pomnika Wilhelma I w Kłajpedzie

Awanse 35 tys. pracowników państw. zatwierdzone Obejmują one niższe grupy urzędnicze

WARSZAWA. Premier Sławoj-Składkowski zatwierdził awansy w państwowej służbie cywilnej i hoteli parast 20.000 funkcjonariuszy państwowych.

Awanse te obejmują: urzędników i niższych funkcjonariuszy, sądowni i prokuratorskich, oficerów i szeregowych, policję państwową i straż graniczną oraz funkcjonariuszy służby więziennej, pracowników przedsiębiorstw „PRL” oraz Posti i Telegrafów, funkcjonariuszy administracji lasów państwowych i pracowników monopolów państwowych.

Z ogólnej listy awansowanych, funkcjonariuszy i pracownicy państwowych, posiadający wyższe grupy uposażeń zostały uwzględnione również w słuszkich rozrachunkach, a mianowicie do 4 grupy uposażenia państwa, oraz grup równorzędnych w średnioślubstwach państwowych awansowa-

Narada na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w południe w obecności Pana Marszałka Śnięcego-Rydy z prezesa Rady Ministrów generała Sławoja-Składkowskiego i wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, który referował o bieżących pracach rządu.

„Nby udaremnić ponowne katastrofy”

Wtorek wczorajszego Lebrun na bankiecie w Świnoujściu

W ratuszu łódzkiego wydana na cześć Prezydenta Lebrun bankiet na 800 osób. Podrasta bankietu prezydent Lebrun wygłosił przemówienie, w którym odwołał się do...

„Francja i W. Brytania, żywiąc jedynie pragnienie konsolidacji pokoju i troszcząc się wyłącznie o zapewnienie go ażeby nie nastąpiła katastrofa, oraz pragnąc bezpieczeństwa i pomyślności dla wszystkich krajów bez wyjątku, zdecydowane są usunąć wyzyska, co da się pogodzić z ich honorem i godnością, aby udaremnić ponowne katastrofy, które kosztowały tyle łez i krwi”.

Nieprawdą wiadomość o odkryciu szczytków towarzyszy Władysława na Helu

Wobec ukazania się w prasie notatek o odkryciu i polskim morszem na Helu szczytków fortyfikacji z roku 1885, wywołanych przez króla Władysława IV i noszących dawniej miano Władysława, wojewódzkie władze konserwatorskie po sprawdzeniu sprawy komunikują, że wiadomość o odkryciu szczytków towarzyszy Władysławańskiej całkowicie nie odpowiada prawdzie.

Wjazd c. Woiewody do Warszawy

P. minister Wł. Harskiewicz wyjechał wczoraj w sprawach służbowych do Warszawy. P. Woiewoda Pamiński wczoraj udał się w podróż do Komisji uroczona przedsi Józefa Piłsudskiego oraz w obrzędach świątowego Zwiazku Polaków Zagranicą.

ważo 12 osób, do 5 grupy uposażenia i równorzędnych awansowało 201 osób, do 6 grupy uposażenia 767 osób, natomiast wyższe powaśnił t. j. ponad trzydzieści osoby tylnie awansów dotyczy grup niższych od 7 do 11-12 i równorzędnych, przy czym grup najniższych od 9 i równorzędnych w dot objętych przeszło 22.000 funkcjonariuszy i pracowników państwowych.

Polskie statki w Kłajpedzie

Polskie statki morskawe „Filduski” i „Dietary” przy odwołaniu rejsów do Sianow Złotoczewskich Amiralji Polimejskiej będą się zatrzymywały w Kłajpedzie.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 22 marca 1933 r.

Biznes 102; Bonyfikacja 112; Czeki 130; Złoty 140; ...

WALITY. Dział 102; ...

FABRYKA. ...

WALITY. Dział 102; ...

NOTOWANIA GIEŁDY

KRAJOWO - WYKONAWCZY W ZWIĄZKACH

z dnia 22 marca 1933 r.

Wzrost 102; ...

Wzrost 102; ...

Wzrost 102; ...

Wzrost 102; ...

WARTOŚCI

WARTOŚCI

z dnia 22 marca 1933 r.

Wzrost 102; ...

Wzrost 102; ...

Wzrost 102; ...

Wzrost 102; ...

WARTOŚCI

WARTOŚCI

z dnia 22 marca 1933 r.

Wzrost 102; ...

Wzrost 102; ...

Wzrost 102; ...

Wzrost 102; ...

NIGDY NIE JEST ZAPÓDNO

Włosy, fryzury, ...

RATUJEC WŁOSY!

Mag Nr. 1

FABRYKA

MEBLI ARYSTYKONNYCH

GDANSK

ROGIERIA POLSKA

RATHAUS LICHTSPELE

FILMPALAST - Wrzeszcz

WYKONAWCZY

WYKONAWCZY

Jadalnie, zapiekarnie, kuchnie

W. Kasprowicz

Dom

W. Góral

Tapety

Przyjmuje zamówienia

Fotograf czne

aparaty i wszelkie przybory

WYKONAWCZY

W. Góral

SPRZEDAŻ

Dobra lokata

Uwaga nowożeńcy!

Złoty mebli

Darmo

dajemy starajcie się

Burka, szafy, biblioteki

Centrala Mebli

Dywany

W. Gruner

Pończochy

Jadalnie

Dom

W. Góral

Tapety

Przyjmuje zamówienia

Fotograf czne

aparaty i wszelkie przybory

WYKONAWCZY

W. Góral

Złota

Jeździec skuteczka

Sery

tylki, kawy, ...

Konserwy

jarzynowa, owocowa

Wyborec

Aby pić dobrą i smaczną kawę

Herbata

każdej i parokrotnie

KUPNA

Falotielni

MISZKANIA

3 pokojowa

RYNEK PRACY

Administracja

WYKONAWCZY

W. Góral

WYKONAWCZY

W. Góral

WYKONAWCZY

W. Góral

RUDGE

150-500 cm.

NORTON

300 cm.

Salon Mód „Lena”

Kopernika 41

Kelner

potemkuje pianny

sekretery

obserwuje dokładne

Posztujcie

krawaty specjalnie

RÓŻNE

Udzielam

Stacja

Iskrowa akumulato-

WYKONAWCZY

W. Góral

WYKONAWCZY

W. Góral

WYKONAWCZY

W. Góral

B. S. A.

150-350 cm.

PUCH

200 cm.

WYKONAWCZY

W. Góral

WYKONAWCZY

W. Góral

WYKONAWCZY

W. Góral

WYKONAWCZY

W. Góral

WYKONAWCZY

W. Góral

WYKONAWCZY

W. Góral

WYKONAWCZY

W. Góral

WYKONAWCZY

W. Góral

WYKONAWCZY

W. Góral

„Kłó wamywaczy” amerykańskich którzy wspinali się po murach jak mucha

Od szeregu lat szerszą Nowego Jorku był nieliczny kłó wamywaczy, którzy potrafił po ścianach domów, wspinaczach i rynnach wspinali się na najwyższe piętra. Przestępca, który w nowojorskim świecie podziemiym zdobył sobie tytuł „króla wamywaczy”, był jak nieszczęśliwy wrzynał, że potrafił skądś kazać rynnę polleiny. W całej jego karierze tylko raz i to na porządku dziennym miało ona i został ujęty przez policję.

Odniesie jego był zatknięty piramietarzem. W młodości przepływał przestępca otrzymał staranne wykształcenie. Na uniwersytecie poznał młodą wdowę po hołobry farmaznie, ożenił się z nią i zamieszkał z nią. Został jego porządku dziennym w wyodrębnieniu z domu rodzinnego. W krótkim czasie suma ta przepłynęła przez palce iśćkudochu, który namięteli lubił wszelkie gry hazardowe.

Zrozumiał kobieta, rozwiodła się z nim i szukała innego. Wtedy odabrał sobie „kierka” wamywacza. Trzy pierwsze próbie został ujęty przez policję i skazany na niewielką stokunokno karcu kłó wamywacza. Po wyjściu z więzienia powrócił do zawiasta za sobą wszelkie ślady.

Od tego czasu jednak opinie amerykańskich alarmują co pewien czas dostawienia o wiadomości dokonanych w nowojorskich okolicznościach. W jednym z dzielnic nowojorskich, szesnasty sprawca — jak brzmiła doświadczenia plem, — dostał się przez okno do wydziału milionerów XY i zabrał część kosztowności. Innym razem w jednym z apartamentów podobnie skradziono się po rynnę i szczytach na 18-te piętro. Gdy zastawiano na półcie, sprząca żukał w tajemniczy sposób, nie odleżałszy mimo to obok z upamiętnioną i znowu odleżał najmniejszą postać wierzgi i zabrakło co reuściejnego. Człowiek ten zwrócił przez kilka lat odgrywać podwójną rolę. W Afrodzadzka, letniaku nowojorskim milionerów, wzięto jakubkowskie rynnę, był w tym środowisku powstania i ceniłony dla swych zajęć lawarackich. Zapraszano go wszędzie. To też miał dość okazji, by potrafił doskonałe rozkład mieszkanie i swym bytowi obok wywrze wszystkie najtańsze skrytki. Od czasu do czasu żukał w domu, tłumaczył się, że udaje się w dłuższą podróż. Wrócił z niej zawsze z portfelem dobrze wypełnionym. W między czasie odniósł się z córką bogatego przemysłowca nowojorskiego. Został jego nie podobaly się to zbyt często i tajemniczo wyjeżdżał, na które mógł nigdy nie chciał zabraknąć z sobą. Podążając go

o sdradze, posłania za nim prywatnego detektywa, który wykreto z jednego z mieszkań podbiłsiwio-amerykańskich, znalazł jej szczegółowy raport o trybie życia jej męża. Dzieciokolew ek stał — plażał detektyw — otacza go grona przyjaciół, indywidualnie, z których odnosiłoby dobrane jakieś konstatywy. Wielecero spóda w towarzysztwie pięknych kobiet, z którymi traci obżrany wamy. Zosta tajemniczo wamywacza doznali wstrząs nerwowego. Mógł po powrocie z nowej wyprawy musiał być umiesznił w szpitalu. I znowu zaczęło się odwadnianie rozmaitych wytworów i mniej wytworów nojących klubów nowojorskich, piłyki i zabawy.

Powtórnie odleżał w jednym z amerykańskich klubów stolicy multimilionerów.

Amerykańskich mówiono w tajemniczym wamywacza, który po ścianach domów potrafił wspiąć się na najwyższe piętra. Pewien pan z towarzysztwa, tytułujący się kapitanem Mattesem, odważył się tajemniczo wamywacz mogły się niejednego naturę od niego. Sinał żukał. Kapitana w obszarści członków klubu wspiął się po ścianie domu na 17-te piętro, otworzył okno jednego z mieszkań, które przypadkowo było puste i władę zjechał do lokalu klubu.

Wzroczona tym zainteresowała się policja i zaczęła śledzić rzekomo kłó wamywacza. W kilka dni później „zjechał go” z szóstego piętra pierwszego hotelu, gdzie jak się okazało, zamieszkał przez jednego z przyzwoitych Angielców.



Król Faruk z następcą tronu Tessa.

Ar: bka karetta ślubna



W swiatek z zaślubinami pa. Fozeli z traktorem następcy tronu, przez ofice Kaira przedciągnięta pociąg, obrazując ludzkie wesołe okoliczki. Fragmentem tego pochodu jest zaproszenie do wyjazdu na wesele ślubne.

Czy Murzyni będą biali?

Murzyni wkrótce będą biali, amerykański dziennikarz Bertrand — jak białow. Dr. Bertrand wkrótce zmieniowicie, że znajduję się na tropie wyzalenia brzochna, który momentalnie zmieni barwę skóry Murzynów na zupełnie białą.

Odkrył to żmłit Dr. Bertrand, jak arysta wchłaniał innych ostrzy, zupełnie przydatkownik.

Oto jeden z jego aluzyców — Murzynów, zapalił papierosa, akropocenił z wesołociągnięcia białka wkrótceższego przajza i wkrótce po tym zachowaniem wśród objawów ostrego zatrucia. Murzyna przewieziono do szpitala, gdzie przesiał kilka tygodni w silnej gruźlicy.

W czasie rekonwalescencji i spadku temperatury skóra jego nabrała czerń jakobniecznych odleżał i po zwyrodnieniu

Humor

POTĘGA PRYZYWCZAJENIA
Z niecierpliwością oczekuje ceka ceka jak bka przyjechała nacywielca.
Wyjechał, gdy nacywielca nie przyjechał, Mierził, tylko sprząk restauratora, do kancelarii dyrektora i woła.
— U nas brak obsługi!

LOGICZNE
— Tak, tak, mój brzoł, na artyście trzeba się urodzić.
— Świeta prawda, bo kto się nie urodził, ten nie może być artysta.

wyglądał zupełnie „Negr” prawie jak białym.
Doktor Bertrand grubożo śmiecia wyciągnął z szed lili skatarki, który nie byłby akcolwily dla urzędniaku. W najbliższym czasie zezwaczy, by Murzyn zapalił papierosa z podobnie silną mianarwioną barwą skóry.
Oczywiście, jeżeli pięknie przeżył dr. Bertrand, nie rozwiesz się jak dym z zapalającego papierosa.

J. F. WITTKOP 27. Autografowana adaptacja Eugeniusza Haluckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

Zaczęli rozmawiać o kwiatkach. Ten temat zaciekał w wysokim stopniu Soederlundu. Bardzo lubił kwiaty i bawiąc w swojej willi w Sorrento, co dzień spędzał parę godzin w ogrodzie ze spadami, z skatorem i z rozpłynięciem do ciepłania masy. Z osobliwą przyjemnością gawędził z Kolską, zilmieniony jego gmatwną wiedzłą w tym kierunku.

„Lowska trawny” odprawdował go do konsulatu polskiego. Soederlund chciał zasięgnąć wiadomości o losie Adams Morzeńskiego, zebrać możliwe dokładne dane o jego sprawie, dając do wyjaśnienia wszystkich tych punktów, na które Anieta też nie potrafiła odnowiedzić. Przeczuwał, że na kulisach tej sprawy coś się kryje, jakieś okoliczności, których Anieta nie powinna być nawet podejrzawać. Z drugiej strony uważał za niezbędne zorientować się we wszystkich szczegółach, by potem w razie potrzeby skutecznie dopomóc młodej kobiecie. Zapytał siebie w duchu, jak i czym miałaby się wyrazić ta powieść, lecz odpedził tę nieco kłopotliwą myśl, jak gdyby już w jej drodze kryło się niezbędność. Postanowił, że musiał załatw

wić to sprawę, zanim wyjedzie z Paryża.

Kols został na ulicy.

Okazało się jednak, że urzędowe zasięgnięcie wiadomości jest połączone z kosztami, wynoszącymi osiemdziesiąt dwa franki, gdyż Soederlund miał tylko dziesięć.

Zmieszkał się nieco, lecz opomógł się wkrótce, przesunął dłonią po czole i powiedział z uśmiechem do urzędniczki konsulatu.

— Przestaszam pana, za chwilę powrócę.

Zbiegł na dół.

— Hallo, panie Kols! — zawołał. — Niech się pan ciesz, znalazłem twarz do fabryki mydła.

— Gdzie? — zapytał podniecony Lotysza.

— Gdzież ona jest?

— Tu przed panem! Ale pod warunkiem, że połowę wynagrodzenia pan mi szraz wypłaci.

— Jak to... pan?... Pan sam, panie Brown? — wybełkotł Kols szeroko otwierając oczy. — I pan się zgadza na to... na to okropieństwo?

— Tak.

— No, zadowolicie panie Brown, sprawił mi pan ogromną radość... Nie spodziewałem się takiego szczęścia.

Trzasnęli się z podniecenia dłońmi wyciągniętymi mocno podniesionym portfel i wyjął banknot stufrankowy. Ostatni.

Söderlund wziął pieniądze.

— Niech pan szczerka trochę, po powrocie będą do pańskiej dyspozycji.

Postanowił zwrócić te sto franków. Mógłby pożyczyc je do jutra i Kols nie odmówiłby mu tej przysługi, ale tak było lepiej. Niech ten sympatyczny chłopak ma czego chcieć i co uważał niemal na cel życia. Ostatecznie to cała historia, którą nazywał „okropieństwem”, po przyrzeczeniu się

wcale nie wyglądała tak okropnie, bo nawet król angielski zgodził się na umieszczenie swojej podobizny na paczeczce z herbatą albo na pudełkach z cygarami. Oprócz tego mógł zapuścić wąsy i brodę, zanim to nowo mydło do gotenia ukaże się na rynku.

W każdym razie dzięki postanowieniu załatwił sprawę Anieli i uszczęśliwił Kolsa. Myślał, że za jednym zamachem spełnia dwa dobre uczynki była bardzo przyjemna.

Udzielił wymagane opłaty i opuścił konsulata z tym, że w końcu bieżącego tygodnia miał się zgłosić po odpowiedź.

— No, panie Kols, może pan szyczkować aparat? Postanowiłem to zrobić w pokoju hotelowym.

Gdy przyszedł do hotelu „Royal-Roussillon”, portier wręczył Soederlundowi list dostarczony przez poczta pneumatyczną. Był bez podpisu, skreślony w widocznym pośpiechu, zawierał tylko dwa wiersze dwujęzyczne, jak rozpaczyliwne wołanie o pomoc.

„Panie Swenie! Proszę do mnie zadzwonić natychmiast. Jestem w okropnej sytuacji!”

Ta mała niebieska kartka sprawiła mu wielką radość. Cieszył się, że Anieta potrzebuje jego pomocy. Nie chciał, by czekała choć jedną minutę dłużej.

— Chwileczkę, panie Kols, muszę zatelefonować.

Został w hotelu w hallu i wszedł do kabiny. Kols zbliżył się do drzwi i patrząc na chuda postać portiera pochylonego z obróżoną mianą nad grubą księgą znotowanych, zastanawiał się, czy ta twarz jest godna tego, by się analogiz w jego zbiorach.

(Ciąg dalszy nastąpi)